

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. Spółki Jawnej z siedzibą w B.
przeciwko I. GmbH z siedzibą w N. (Niemcy)
o ustalenie stosunku prawnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACz [...],

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700,-
(dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S. spółka jawna z siedzibą w B. pozwem skierowanym przeciwko I. GmbH z siedzibą w N. (Niemcy) wniosła o ustalenie, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę pozwanej powstałą w związku z wykonywaniem umowy spedycji z Niemiec do Rosji w dniach 4-11 września 2015 r., ewentualnie o ustalenie, że odpowiedzialność odszkodowawcza powódki ogranicza się do kwoty 100 000 zł, tj. rzeczywistej wartości przesyłki.

Pozwana podniosła zarzut braku jurysdykcji sądów polskich twierdząc, że strony łączyła umowa przewozu, do której ma zastosowanie art. 31 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CRM).

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił zażalenie powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w L. z dnia 12 kwietnia 2017 r., którym odrzucono pozew.

Ustalono, że I. GmbH (dalej jako: „I.”) w dniu 3 września 2015 r. zawarła w formie elektronicznej z S. (dalej jako: „S.”) umowę, zatytułowaną „Zlecenie transportowe”. Pozwana, działająca na zlecenie L. GmbH w H., była firmą spedycyjną, powódka deklarowała, że zajmuje się transportem międzynarodowym i pośrednictwem w handlu oraz dysponuje taborem każdego rodzaju. Przedmiotem umowy był przewóz przesyłki o wadze 6025 kg, zawierającej odzież, samochodem chłodnią/naczepą na trasie H. (Niemcy) - terminal [...], teren S., region M. (Federacja Rosyjska) przez Państwa Bałtyckie, z końcową datą rozładunku 11 września 2015 r. Ustalono fracht w kwocie 2 250 euro, bez gwarancji celnej, bez elektronicznej deklaracji tranzytowej (EPI), obejmujący TIR. Zleceniobiorca był zobowiązany do przesłania pod oznaczony adres e-mail karnetu TIR i CMR, bezpośrednio po rozpoczęciu wykonywania umowy. Zastrzeżono, że pozwana pracuje na podstawie Ogólnych Niemieckich Warunków Spedycyjnych (ADSp) w najnowszej wersji, ograniczających odpowiedzialność za szkody transportowe. Częścią umowy były „Wiążące ogólne warunki przejęcia ładunku w międzynarodowym transporcie drogowym towarów” (dalej jako: „ogólne warunki”), w których wskazano m.in., że przewoźnik musi dysponować ubezpieczeniem CMR do górnej sumy odpowiedzialności (pkt 4),

zaangażowanie podwykonawców jest dopuszczalne tylko po wcześniejszym uzgodnieniu ze zleceniodawcą i wymaga jego wyraźnego zezwolenia (pkt 7). Ustalono właściwość sądu w N. (pkt 14). Powódka, bez wiedzy i zgody pozwanej, wystawiła w dniu 3 września 2015 r. „Zlecenie spedycyjne”, na podstawie którego przewóz miał wykonać przewoźnik M. z siedzibą w A. (Bułgaria) za frachtem wysokości 2 000 euro. Ładunek wydany temu przewoźnikowi nie dotarł do miejsca przeznaczenia, prawdopodobnie doszło do jego kradzieży.

Spór dotyczył kwalifikacji umowy łączącej strony, mającej podstawowe znaczenie dla ustalenia jurysdykcji. Według powódki była to umowa spedycji, zatem miejscem jej wykonania, decydującym o jurysdykcji krajowej jest miejsce świadczenia usług w zakresie organizacji przewozu, tj. siedziba powoda (art. 7 pkt 1 lit. a i b tiret pierwszy i drugi rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych). Pozwana twierdziła, że strony zawarły umowę przewozu w transporcie międzynarodowym, zatem wszelkie spory z niej wynikające rozstrzygać ma sąd wskazany przez strony w umowie jurysdykcyjnej, a w braku takiej umowy właściwe są sądy państwa, w którym pozwany ma główną siedzibę, filię lub agencję, za której pośrednictwem zawarto umowę o przewóz lub znajduje się miejsce przyjęcia towaru do przewozu lub miejsce jego dostawy (art. 31 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR).

Sąd pierwszej instancji zakwalifikował umowę stron jako umowę przewozu w transporcie międzynarodowym regulowaną przepisami Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). Wskazał, że obowiązkiem spedytora jest zorganizowanie przewozu, w tym wyszukanie przewoźnika. Treść zlecenia transportowego, będącego ofertą przyjętą przez powódkę, zobowiązała ją jedynie do przewiezienia towaru i nie przewidywała wykonania dodatkowych usług. Późniejsze powierzenie przewozu innemu przewoźnikowi nie zmieniło jej charakteru. Zdaniem Sądu strony nie przyjęły jurysdykcji odpowiadającej siedzibie przewoźnika, gdyż pkt 14 wiążących warunków wskazuje na właściwość Sądu siedziby spedytora, tj. N. (Niemcy).

Sąd Okręgowy stwierdził, że bez względu na to, jaką umowę strony zawarły

i tak zachodzi brak jurysdykcji sądu polskiego, skutkujący odrzuceniem pozwu na podstawie art. 1099 § 1 k.p.c. Wskazał, że gdyby uznać, iż strony łączyła umowa międzynarodowego przewozu towarów, to zastosowanie miałby art. 31 ust. 1 Konwencji CMR, w myśl którego we wszelkich sporach wynikających z takich przewozów podlegających Konwencji powód może wnosić sprawę wyłącznie do sądów umawiających się krajów, wskazanych przez strony w umowie jurysdykcyjnej, ponadto do sądów kraju, na którego obszarze pozwany ma stałe miejsce zamieszkania, główną siedzibę lub filię albo agencję, za której pośrednictwem zawarto umowę o przewóz, albo znajduje się miejsce przejęcia towaru do przewozu lub miejsce jego dostawy. Miejscowość N. (Niemcy) jest zarówno miejscem siedziby pozwanej jak i przyjęcia przesyłki do przewozu. Uznanie, że strony łączyła umowa spedycji oznaczałoby oparcie jurysdykcji na art. 7 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 1215/2012, zgodnie z którym osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego (w wypadku spółki - siedzibę) może być pozwana w innym państwie członkowskim w sprawach dotyczących umowy, o ile nie uzgodniono inaczej, przed sądy miejsca wykonania danego zobowiązania. Zdaniem Sądu, pojęcie „miejsce wykonania” ma autonomiczne znaczenie, odmienne niż art. 454 § 1 k.c. Rozumieć je należy tak jak miejsce wykonania umowy sprzedaży, wyjaśnione w art. 7 ust. 1 lit. b rozporządzenia, co oznacza, że decyduje miejsce świadczenia rzeczowego polegającego na realizacji określonego zamówienia poprzez transgraniczne przemieszczenie rzeczy i przekazanie ich kupującemu. W odniesieniu do spedycji przesądzać powinna ostateczna czynność polegająca na dostarczeniu towaru do Rosji, która nie jest państwem członkowskim, stąd zastosowanie miałby art. 4 ust. 1 rozporządzenia, wskazujący jurysdykcję ogólną, związaną z główną siedzibą pozwanej (tu: N. (Niemcy)). Sąd drugiej instancji odniósł się ponadto do punktu 14 ogólnych warunków umowy, wskazującego na właściwość sądu w N. (Niemcy). Zauważył, że żadna ze stron nie powołuje się na to postanowienie, którego treść nie jest do końca jasna, niemniej może ono świadczyć o umownym ustaleniu jurysdykcji państwa sądu, w którym główną siedzibę ma pozwana. Wskazał, że zarówno art. 31 ust. 1 Konwencji CMR jak i art. 25 ust. 1 rozporządzenie nr 1215/2012 pozostawiają stronom umowy swobodę wyboru jurysdykcji spośród

oznaczonych sądów, a wynik ich porozumienia należy uwzględniać w pierwszej kolejności. Umowne wskazanie jurysdykcji na podstawie rozporządzenia nr 1215/2012 nie wywołuje jednak skutku, jeżeli umowa jest nieważna pod względem materialnym.

Powódka złożyła skargę kasacyjną na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...], wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarga, oparta na obu podstawach kasacyjnych, w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuca naruszenie art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 794 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) poprzez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że strony zawarły umowę przewozu, nie spedycji. Podstawa naruszenia przepisów postępowania obejmuje błędne zastosowanie art. 328 § 2 i art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 397 § 2 k.p.c. polegające na tym, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznał w postępowaniu zażaleniowym zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217, art. 227 i art. 233 § 1 k.p.c., błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 7 pkt lit. a i b tiret pierwsze i drugie rozporządzenia nr 1215/2012 w zw. z art. 1099 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że dla ustalenia jurysdykcji zgodnie z art. 7 tego rozporządzenia należy odwołać się do umowy sprzedaży rzeczy a nie umowy o świadczenie usług, błędne zastosowanie art. 31 ust. 1 Konwencji CMR oraz art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 na skutek bezpodstawnego przyjęcia, że pkt 14 zlecenia transportowego zawierał ważną i skuteczną umowę o jurysdykcję.

Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 1099 § 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania, co oznacza, że w każdej sprawie z elementem zagranicznym przed przystąpieniem do jej merytorycznego rozpoznania sąd musi ocenić, czy ma jurysdykcję i w jakim zakresie. Brak jurysdykcji krajowej ma miejsce wówczas, gdy przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy, a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich bądź wyłączyły ją w umowie zawartej na podstawie art. 1105 k.p.c.

Uchybieniem Sądu Apelacyjnego było zaniechanie jednoznacznego stwierdzenia, czy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kwalifikacji stosunku zobowiązaniowego łączącego strony jako umowy przewozu i zbędna wielowariantowa ocena przyczyn braku jurysdykcji krajowej, odnoszona zarówno do umowy przewozu jak i spedycji, wprowadzająca pewien chaos w części motywacyjnej postanowienia. Nie można również odmówić zasadności niektórym zarzutom wywiedzionych w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania. Niemniej zaskarżone orzeczenie, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CRM) sporządzona w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962, Nr 49, poz. 238 ze zm.) zawiera normy szczególne, wyłączające stosowanie norm prawa wewnętrznego oraz umów międzynarodowych do uregulowanych w niej kwestii, w tym odnoszących się do jurysdykcji krajowej. Zakres jej obowiązywania dotyczy wszystkich sporów, które wynikają z przewozów podlegających Konwencji, a regulacja ma charakter bezwzględny. Prymat Konwencji CMR potwierdza pkt 35 motywów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L.2012.351.1 ze zm.), który wprost stanowi, że w celu zachowania międzynarodowych zobowiązań zaciągniętych przez państwa członkowskie niniejsze rozporządzenie nie może wywierać skutków w zakresie zawartych przez państwa członkowskie konwencji w sprawach szczególnych. Oznacza to, że jeżeli państwo członkowskie jest jednocześnie stroną innych konwencji, które w sposób szczegółowy regulują kwestie jurysdykcji, mają one charakter nadrzędny. Przepis ten ma zastosowanie także do Konwencji CMR. Ustalenie, że strony łączyła umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów, podlegająca przepisom Konwencji CMR, czyni zatem zbędnym rozważanie ewentualnej jurysdykcji wynikającej z rozporządzenia nr 1215/2012.

Podstawa naruszenia przepisów postępowania w zasadniczej części oparta jest na zarzucie braku umowy prorogacyjnej wobec błędnego ustalenia,

że została ona zawarta w pkt 14 zlecenia transportowego (w istocie chodzi o pkt 14 Wiążących ogólnych warunków przejęcia ładunku w międzynarodowym transporcie drogowym towarów, będących załącznikiem zlecenia transportowego, stanowiących część umowy stron). Wskazana jednostka redakcyjna zawiera postanowienie o treści „Ustalona zostaje właściwość sądu: N.” (w języku niemieckim: N.). Nie ulega wątpliwości, że zarówno art. 31 ust.1 Konwencji CMR w odniesieniu do umowy przewozu międzynarodowego jak i art. 25 ust.1 rozporządzenia nr 1215/2012 w odniesieniu do wszystkich umów, do których ma zastosowanie, są oparte na zasadzie „swobody stron w zakresie umownego wyboru jurysdykcji” i zastrzegają pierwszeństwo jurysdykcji krajowej sądów państwa członkowskiego, wynikającej z umowy prorogacyjnej. Wobec braku w Konwencji CMR szczególnych przepisów dotyczących formy i sposobu zawarcia porozumienia odnoszącego się do umownego wskazania jurysdykcji przyjmuje się, że obok formy pisemnej wystarczająca jest forma odpowiadająca zwyczajowi, który strony znały i przestrzegały, elektroniczne przekazy umożliwiające trwały zapis umowy są zrównane z formą pisemną. Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., I CSK 363/17, z odwołaniem do cytowanego w nim orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012 wymaga, aby strony osiągnęły porozumienie co do prorogacji lub derogacji jurysdykcji krajowej. Sąd krajowy musi zatem w pierwszej kolejności ocenić, czy klauzula mająca uzasadniać jego jurysdykcję krajową stanowi wyraz rzeczywistego porozumienia między stronami, które zostało wyrażone dostatecznie jasno i precyzyjnie. To, czy umowa jurysdykcyjna doszła do skutku, oceniane jest co do zasady autonomicznie, na płaszczyźnie prawa unijnego, bez potrzeby sięgania do właściwego prawa krajowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2005 r., I CK 263/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 136). Wprawdzie art. 25 ust. 1 zdanie 1 *in fine* rozporządzenia nr 1215/2012 odsyła do prawa krajowego obowiązującego w państwie, w którym znajduje się sąd uzgodniony przez strony w zakresie oceny „materialnej ważności” umowy prorogacyjnej, jednak pojęcie to nie obejmuje zagadnienia dojścia umowy do skutku. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, konsekwentnie zmierza do wyeliminowania potrzeby sięgania

do prawa krajowego przy ocenie konsensu koniecznego do zawarcia umowy jurysdykcyjnej. Jednym z wymagań formalnych wynikających z art. 25 rozporządzenia nr 1215/2012 jest warunek określoności umowy jurysdykcyjnej. Umowa musi dostatecznie konkretyzować sąd lub sądy powołane do rozstrzygnięcia sporu, oraz spór objęty umową, względnie stosunek prawny, z którego spór ten ma wyniknąć. Nie muszą być jednak określone w umowie w sposób dosłowny, wystarczy, że strony określiły go pośrednio, na przykład odwołując się do siedziby jednej z nich (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 9 września 2000 r., C-387/98, *Coreck Maritime GmbH przeciwko Handelsveem BV i innym.*, Zb. Orz. 2000, s. I-9337). Rozporządzenie nr 1215/2012 nie wiąże jurysdykcji krajowej z prawem właściwym (*forum legis*), co dotyczy także sytuacji, w której podstawą właściwości prawa jest porozumienie stron. Pogląd ten zachowuje aktualność także w odniesieniu do umowy prorogacyjnej przewidzianej w art. 31 ust.1 Konwencji CMR. Jak wynika z powyższych rozważań, treść pkt 14 Wiążących ogólnych warunków, włączonych do umowy stron, jest dostatecznie jednoznaczna, i zakwalifikować go należy jako umowę prorogacyjną przewidzianą w art. 31 ust. 1 Konwencji CMR, w myśl którego we wszystkich sporach, które wynikają z przewozów jej podlegających, powód może wnosić sprawę do sądów umawiających się krajów, określonych przez strony w drodze wspólnego porozumienia. Wskazana umowa byłaby skuteczna także w odniesieniu do umowy spedycji ocenianej na podstawie przepisów rozporządzenia nr 1215/2012. Jak bowiem wskazano wyżej, jeżeli strony niezależnie od ich miejsca zamieszkania uzgodniły, że sąd lub sądy państwa członkowskiego powinny rozstrzygać spór już wynikły albo spór przyszły mogący wyniknąć z określonego stosunku prawnego, to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję, chyba że umowa ta jest nieważna pod względem materialnym, na mocy prawa danego państwa członkowskiego, a tak określona jurysdykcja jest jurysdykcją wyłączną (art. 25 ust. 1).

Chybione są wskazane w ramach tej podstawy zarzuty błędnego zastosowania art. 328 § 2 i art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 397 § 2 k.p.c. polegającego na tym, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznał w postępowaniu zażaleniowym zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217, art. 227 i art.

233 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącego, uzupełnienie postępowania dowodowego o osobowe źródła dowodowe pozwoliłyby na właściwe ustalenie charakteru prawnego umowy podstawowej łączącej strony. Kwalifikacja prawna należy do kompetencji Sądu, który dysponował w tym zakresie wystarczającym materiałem dowodowym. Uzasadnienie orzeczenia poddaje się kontroli kasacyjnej, nie zawiera takich braków, które ją uniemożliwiają, a ocena prawidłowości rozstrzygnięcia jest możliwa. Zagadnienie wykładni pojęcia „sąd miejsca wykonania danego zobowiązania” w odniesieniu do umowy spedycji w rozumieniu art. 7 ust. 1a i 1b rozporządzenia nr 1215/2012 byłoby aktualne i wymagało rozważań tylko w braku umowy prorogacyjnej.

Skarga kasacyjna w zakresie podstawy naruszenia prawa materialnego wywiedziona jest z zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 794 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) - Dz.U.UE.L.2008.177.6 ze zm., dalej jako „rozporządzenie Rzym I”, poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że strony zawarły umowę przewozu, nie spedycji. W istocie dotyczy zatem błędnej kwalifikacji stosunku prawnego łączącego strony. Tymczasem, jak wskazano wyżej, Sąd drugiej instancji uchylił się od jednoznacznej oceny prawnej w tym przedmiocie. Niezależnie od tego, wskazana podstawa skargi nie znajduje potwierdzenia. Art. 65 § 1 i 2 k.c. zawiera dyrektywy interpretacyjne stanowiące podstawę dokonywania wykładni uprzednio ustalonej treści oświadczeń woli, a nie ich kwalifikacji prawnej. Zakwestionowanie w skardze kasacyjnej wniosków prawnych z oświadczeń woli stron wymaga wskazania adekwatnych przepisów prawa materialnego, w tej sprawie odnoszących się do pojęć umowa przewozu i umowa spedycji w rozumieniu przepisów odnoszących się do jurysdykcji, oraz wykazania, że były one przedmiotem wadliwej wykładni lub nieprawidłowego zastosowania przez sąd drugiej instancji. Wymaganiom tym skarga nie czyni zadość, bowiem powołuje tylko art. 794 k.c. (bez jednostki redakcyjnej przepisu), który zawiera oznaczenie zakresu świadczeń stron w umowie spedycji, oraz art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym I, stanowiącego, że umowa, która nie jest objęta ust. 1 lub której składniki byłyby objęte zakresem więcej niż jednego z przypadków określonych w ust. 1 lit. a) h),

podlega prawu państwa, w którym strona zobowiązana do spełnienia świadczenia charakterystycznego dla umowy ma miejsce zwykłego pobytu. Tymczasem samodzielną regulację dotyczącą umowy przewozu zawiera niewskazany w skardze art. 5 rozporządzenia Rzym I, w myśl którego w zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy przewozu towarów zgodnie z art. 3, prawem właściwym dla takiej umowy jest prawo państwa, w którym przewoźnik ma miejsce zwykłego pobytu, pod warunkiem że w tym samym państwie znajduje się miejsce przyjęcia towaru do przewozu lub miejsce dostawy, lub miejsce zwykłego pobytu nadawcy. Jeżeli warunki te nie są spełnione, stosuje się prawo państwa, w którym znajduje się uzgodnione przez strony miejsce dostawy. Nawet przyjmując stanowisko powoda (pomijając ocenę jego prawidłowości), że strony łączyła umowa spedycji, stanowiąca rodzaj umowy o świadczenie usług, podnieść należy, że i tak zastosowanie miałby inny jak powołany przepis, tj. art. 4 ust. 1 lit. b rozporządzenia Rzym I, zgodnie z którym w zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy zgodnie z art. 3 i bez uszczerbku dla art. 5-8, prawo właściwe dla umowy o świadczenie usług podlega prawu państwa, w którym usługodawca ma miejsce zwykłego pobytu. Wskazane Rozporządzenie należy do aktów prawa materialnego, a nie prawa procesowego także wówczas, gdy na jego podstawie ustala się znaczenie pojęć istotnych dla oceny jurysdykcji krajowej. Kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje poszukiwania podstawy kasacyjnej nie oznaczonej wprost w skardze, gdyż do skarżącego należy wytyczenie kierunku i przedmiotu kontroli kasacyjnej. Związanie granicami podstaw kasacyjnych powoduje niedopuszczalność uwzględnienia przepisów prawa pominiętych w przedstawionych podstawach kasacyjnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako bezzasadną (art. 398¹⁴ k.p.c.).

aw

jw